



MOJA ŁÓDŹ PODWODNA **Pressbook**

Czołówka:

Reżyser: Richard Ayoade

Scenariusz: Richard Ayoade

Muzyka: Andrew Hewitt

Zdjęcia: Erik Wilson

Montaż: Chris Dickens

Nick Fenton

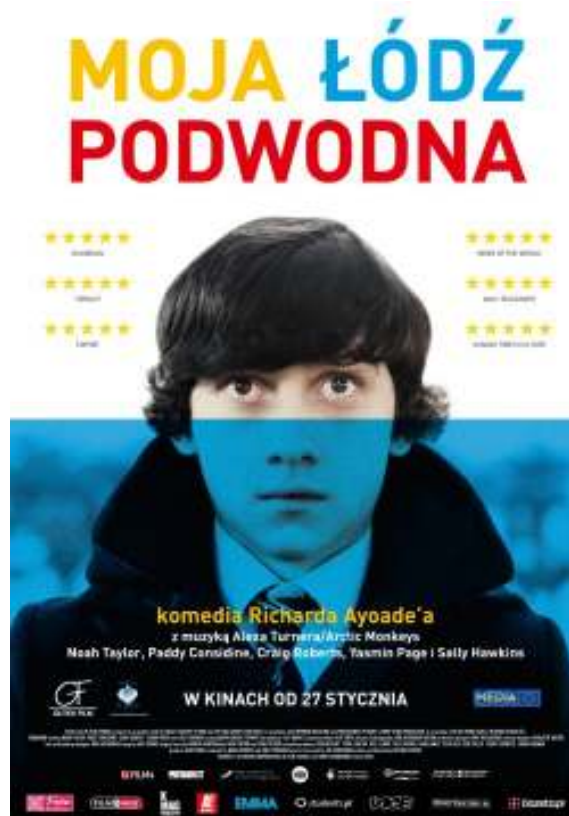
Produkcja: USA, Wielka Brytania

Rok produkcji: 2010

Czas trwania: 97 min.

Kategoria wiekowa: od lat 15.

Obsada: Noah Taylor jako Lloyd Tate
Paddy Considine jako Graham Purvis
Craig Roberts jako Oliver Tate
Yasmin Paige jako Jordana Bevan
Sally Hawkins jako Jill Tate



O filmie:

Komedia, której główny bohater – 15-letni Olivier Tate – ma w życiu dwa cele: stracić dziewictwo przed kolejnymi urodzinami i nie dopuścić, by matka porzuciła ojca dla jej nauczyciela tańca. /Moja łódź podwodna/ to reżyserski debiut Richarda Ayoade, który do tej pory zdobywał popularność pisząc scenariusze i występując w telewizyjnych komediach oraz realizując teledyski, m.in. dla zespołu Arctic Monkeys.

[opis dystrybutora: Gutek Film]



O twórcy:

Richard Ayoade

Angielski komik, aktor i reżyser. Ayoade najpierw uczył się w St. Joseph's College w Ipswich, potem studiował prawo w St Catharine's College w Cambridge, gdzie wygrał Martin Steele Prize za produkcję sztuki oraz pełnił funkcję przewodniczącego Footlights w latach 1997-1998.

W czasie współpracy z Footlights Ayoade napisał i brał udział w wielu występach. Razem z wiceprzewodniczącym Johnem Oliverem napisali dwie pantomimy: Sleeping Beauty i Grimm Fairy Tales. Wystąpił też w dwóch trasach Footlights: Emotional Baggage i Between a Rock and a Hard Place.

Ayoade wyreżyserował także teledyski dla Arctic Monkeys ("Fluorescent Adolescent", "Crying Lightning" i "Cornerstone"), Super Furry Animals ("Run Away"), The Last Shadow Puppets ("Standing Next to Me" i "My Mistakes Were Made For You"), Vampire Weekend ("Oxford Comma" i "Cape Cod Kwassa Kwassa"), Kasabian ("Vlad the Impaler") i Yeah Yeah Yeahs ("Heads Will Roll").

O aktorach:

Noah Taylor

Noah Taylor uzyskał sławę już w wieku 17 lat, gdy zagrał główną rolę w "The Year My Voice Broke". Chudy młodzieniec z wadą wymowy z miejsca stał się gwiazdą australijskiego kina. Z czasem zaczął grać w zagranicznych produkcjach. Jednak, odmiennie niż wielu jego rodaków, nie wstąpił na szlak komercyjnego kina z Hollywood. Urodził się w 1969 roku w Londynie. W wieku pięciu lat zamieszkał w Australii. Po rozwodzie rodziców wyprowadził się z domu (gdy miał zaledwie szesnaście lat). Przez rok występował na deskach St. Martin Youth's Theater na przedmieściach Melbourne, gdzie wypatrzył go nowofalowy reżyser John Duigan. Obsadził go w "The Year My Voice Broke" i w jego sequelu - "Randce na przerwie", gdzie zagrał Danny'ego Emblinga - nastoletniego wielbiciela dzieł Sartre'a i odludka, który usiłuje odnaleźć swoje miejsce w świecie. Występując w paru podobnych rolach, utrwalił swój wizerunek jako aktora grającego role introwertycznych buntowników, co nie pozostawało bez związku z jego prawdziwą osobowością - Taylora przyrównywano często do Nicka Cave'a. Jego pierwszym zagranicznym występem była rola w oskarowym "Blasku", gdzie zagrał młodego geniusza muzycznego z patologicznej rodziny. Sceny tortur psychicznych, jakich grany przez Taylora bohater doznaje ze strony ojca (Armin Mueller-Stahl) na stałe zapisały się w pamięci widzów. Potem wraz z Naveenem Andrewsem i Hugo Weavingiem uciekał przed psychopatycznym dilerem narkotyków w "True Love and Chaos". Jego fanem okazał się również Cameron Crowe, który obsadził go w roli menedżera zespołu w "U progu sławy" i anioła stróża w "Vanilla Sky". W obu tych filmach zaprezentował swój niecodzienny akcent i intrygującą urodę. Podobną funkcję - charakterystycznego aktora drugoplanowego - powierzono mu w obu częściach ekranizacji gry "Tomb Raider".



W międzyczasie na stałe osiadł w Europie, co pozwoliło mu uczestniczyć w całym szeregu ambitnych produkcji - role niespełnionego pisarza w "He Died with a Felafel In His Hand" czy młodego Hitlera, który zamiast władzy wybiera malarstwo w "Przyjacielu Hitlera" ukazały wachlarz jego możliwości aktorskich. W polskich kinach zagościł znów przy okazji "Podwodnego życia ze Stevem Zissou" i "Charliego i fabryki czekolady". Od tego czasu zmniejszył tempo swojej kariery, występując raczej w europejskich i australijskich produkcjach.

Craig Roberts

Urodzony w Walii w 1991 roku Craig Roberts ma na koncie role w serialach „The Story of Tracy Beaker”, „Young Dracula” i „Na sygnale”. Wkrótce zobaczymy go także w gościnnych występach w cenionym serialu „Być człowiekiem” oraz „Phone Shop” - pilocie nowego serialu komediowego w reżyserii Phila Bowkera. Kreacja w „Mojej łodzi podwodnej” to pierwsza główna rola Craiga w filmie pełnometrażowym. W 2010 roku magazyn Screen International okrzyknął Craiga jedną z „Gwiazd Jutra”.

Yasmin Paige

Yasmin wślawiła się rolą w filmie „Zęb”, za którą otrzymała nagrodę dla najlepszej aktorki podczas gali The Annual Children’s Entertainment Awards 2004. Następnie wzięła udział w m.in. „Wondrous Oblivion”, „Ostrzu pamięci” i „Nigdy nie będę twoja”. Telewizyjnej publiczności znana jest jako Maria z „Przygód Sary Jane” oraz Michaela z „Secret Life” – za tę ostatnią rolę otrzymała nominację do nagrody Festiwalu Telewizji w Monte Carlo 2008. W 2010 roku magazyn Screen International uznał Yasmin za „Gwiazdę Jutra”.

Sally Hawkins

Sally Hawkins studiowała w londyńskiej Royal Academy of Dramatic Art; aktorka odnosi sukcesy w teatrze, telewizji i filmie. Główna rola Poppy w filmie „Happy-Go-Lucky, czyli co nas uszczęśliwia” (2007) przyniosła Sally wiele nagród, w tym Złoty Glob, Srebrnego Niedźwiedzia dla najlepszej aktorki (Festiwal Filmowy w Berlinie), a także nagrody Stowarzyszeń Krytyków Los Angeles i Nowego Jorku dla najlepszej aktorki. Aktorkę wyróżniano również za role telewizyjne: jest laureatką Złotej Nimfy na Festiwalu Telewizji w Monte Carlo 2007 oraz nagrody Royal Television Society dla najlepszej aktorki 2008 roku za pierwszoplanową rolę Anne Elliot w adaptacji „Perswazji” Jane Austen. Poza „Moją łodzią podwodną” wystąpiła ostatnio w filmach „Love Birds” (2011), „Made in Dagenham” (2010), „Nie opuszczaj mnie” (2010) i „Jane Eyre” (2010), a wcześniej w „Była sobie dziewczyna” (2009), „It’s a Wonderful Afterlife” (2009), „Verze Drake” (2004) i „Przekładańcu” (2004). W telewizji można ją było oglądać w „Shiny Shiny Bright New Hole in My Heart”, „Złodziejce” i „Małej Brytanii”.

Paddy Considine

Paddy Considine słynie z wyrazistych kreacji aktorskich w kinie i telewizji. Jego długoletni współpracownik Shane Meadows wyreżyserował trzy filmy z jego udziałem: „A Room for Romeo Brass” oraz zrealizowane w wytwórni Warp Films „Buty nieboszczyka” (Considine był także współscenarzystą produkcji) i „Le Donk & Scor-zay-zee”. Aktor wystąpił także w „Ultimatum Bourne’a”, „Hot Fuzz - Ostrych psach”, „Człowieku ringu”,



„Lecie miłości”, „24 Hour Party People”, „Naszej Ameryce”, czy „Ostatnim wyjściu”. Wśród jego dokonań telewizyjnych warto wymienić „Wilcze prawo: 1980”, „Krzyk sowy”, czy „My Zinc Bed: Moje cynkowe łóżko”.

Paddy napisał i wyreżyserował dla Warp Films krótkometrażówkę „Dog Altogether”, która otrzymała nagrody BAFTA, BIFA za najlepszy film krótkometrażowy oraz Srebrnego Niedźwiedzia w Wenecji w 2007 roku. W filmie wystąpili Peter Mullan i Olivia Colman, a przedstawiona historia zyskała kontynuację w pełnometrażowym debiucie Paddy’ego „Tyrannosaur”.

[gutekfilm.pl]

Recenzja:

Cudowne lata burzy i naporu

Czy można dzisiaj nakręcić film o nastolatkach, które nie są wampirami, czarodziejami ani odmłodzonymi wersjami bohaterów "Seksu w wielkim mieście" i nie popaść przy okazji w jakiś oklepany banal? Ano można, i to z klasą. "Moja łódź podwodna" to opowieść o tym, jak wygląda dorastanie, gdy jest się niedopasowanym, nieco naiwnym dziwołgiem o wielce rozbuchanej wyobraźni.

Młodzieńczy bunt Olivera (Craig Roberts) jest naznaczony piętnem nadmiernej egzaltacji i narcystycznej autorefleksji. Bohater filmu Richarda Ayoade'a doskonale wpisuje się w mit odklejonego od rzeczywistości outsidera, bystrego i wrażliwego, nijak nie pasującego do rozwydrzonego świata licealnych hulaków i zadziorów.

Ayoade bardzo zmyślnie stworzył postać Olivera. Nie skąpiąc mu licznych wad, z przemyślnością i obsesyjnym rozkładaniem każdej sytuacji na czynniki pierwsze na czele, obdarował go jednocześnie jakąś niezwykle rozczulającą naiwnością i niewinnością. Taki zestaw beczelnie rozbraja i zmusza do wspominkowej wędrówki do lat "burzy i naporu", czasu odkrywania, poznawania i doświadczania. To jak przeglądanie albumu z polaroidami, klisz ze zdjęciami z pierwszych imprez. Nie oglądamy naturalistycznie brutalnej opowieści o brudzie dojrzewania, jak np. w "Dzieciakach". "Moja łódź podwodna" ma w sobie baśniowy pierwiastek. To obraz miejscami mocno odrealniony i nasączony teatralizacją, przywołujący skojarzenia z klipem Smashing Pumpkins "1979" i fotografiami Ryana McGinleya. Mimo że u Ayoade'a wszystko jest zdecydowanie bardziej ułożone i brak u niego tej bezpretensjonalnej zadziorności, co w tamtych dwóch przypadkach, łączy go z nimi piętno jakiejś niezdefiniowanej melancholii, tęsknoty za czymś nieuchwytnym, za czymś, co już bezpowrotnie odeszło.

Potyczki Olivera z resztą świata są uroczo pokręcone, podobnie jak osobliwa galeria postaci, które mniej lub bardziej aktywnie w nich uczestniczą. Zblazowana i, równie jak sam bohater, wyoutowana miłość Olivera, Jordana (Yasmin Paige), zwieszeni w totalnie abstrakcyjnej czasoprzestrzeni rodzice (rozklekotana emocjonalnie Sally Hawkins i Noah



Taylor, czyli uosobienie pogodnej rezygnacji), czy mroczny sąsiad, parający się tanim showmańskim mistycyzmem dla nieudaczników (błyskotliwie tandetny Paddy Considine).

Tym, co odróżnia tę historię od wielu jej podobnych opowieści o cierpiących katusze dorastania odmieńcach, jest krytyczno-ironiczne spojrzenie reżysera. Oliver dostaje od Ayoade'a, może nie do końca tradycyjną, ale jednak szkołę życia. Zgarnia bęcki, przyjmuje na klatę niepowodzenia i szykany, doświadcza licznych rozczarowań, zarówno pierwszą miłością, jak i własną rodziną, lecz przede wszystkim - sobą samym. W zamian zaś nie otrzymuje wcale klasycznego happy endu.

My natomiast dostajemy niewymuszenie zabawną i wcale nie głupią opowieść ze świetną narracją i rewelacyjnymi zdjęciami. Niby mainstream, a jednak na pohybel ostentacyjnej komercji...

<http://www.filmweb.pl/user/triliv/reviews/Cudowne+lata+burzy+i+naporu-12423>

Oliwia Misztur, 8 lutego 2012, [filmweb.pl]